

Wprowadzi się ekonomiczny stan wyjątkowy

3 sierpnia 2011

STANY ZJEDNOCZONE. W swoim kwartalniku „Trends Journal” (lato 2011), Gerald Celente daje nam kolejny „temat o przyszłości”, w którym omawia globalną gospodarkę, mające miejsce wydarzenia polityczne, oraz jakie będą ich konsekwencje w nadchodzących miesiącach, latach i dekadach.

Jak powiedział wcześniej, to tylko kwestia czasu zanim nastąpi wielki atak terrorystyczny w jednym z głównych państw zachodnich. A kiedy się wydarzy, zaszokuje świat, doprowadzi do ogromnej globalnej paniki i dalszego zacieśnienia pętli na szyi ludzkości.

Co będzie oznaczał kolejny ogromny atak terrorystyczny? Gdyby uderzył w jedno z głównych państw NATO, jego skutki tym razem będą globalne. Zamknie się banki, załamia się amerykańska i inne osłabione gospodarki, wzrosną ceny złota i srebra, i załamia się już osłabione waluty.

Ogłosi się ekonomiczny stan wyjątkowy. Wprowadzony jako środek tymczasowy, kiedy nastąpi, pozostanie (jak godziny policyjne i drakońskie środki bezpieczeństwa wprowadzane przez despotów i dyktatorów). Zawiesi się swobody obywatelskie, a zwłaszcza w Ameryce, organa bezpieczeństwa wewnętrznego, już nieznośnie natrętne, osiągną poziom orwellowskiej wszechobecności.

Kiedy zamknie się banki i wprowadzi stan wyjątkowy, wprowadzi się ograniczenia na kwoty, czas i częstotliwość pobierania gotówki. Jak ostrzegaliśmy wcześniej, będzie bardzo ważne by mieć gotówkę. Nawet jeśli rządy zdewaluują swoją walutę, nastąpi to w etapach. Jeśli chodzi o nas, w Instytucie Badania Trendów nie będziemy trzymać metali szlachetnych w bankowych sejfach.

Ponieważ „terroryzm” stał się terminem, którego można używać w odniesieniu do każdej akcji mającej na celu stwarzanie zagrożenia dla ludzkości i infrastruktury rządowej, możliwości jak będzie wyglądał następny „atak terrorystyczny”, są nieograniczone.

Może być w formie samobójczych zamachów w centrach handlowych, cyber-atak na rynki finansowe z internetu, albo każda liczba innych potencjalnych zagrożeń, o których rozwodził się niedawno Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Potrzebne jest tylko jedno wydarzenie, które nastąpi w odpowiednim czasie, którym zajmą się główne media, i powstanie piekło.

Wyobraźmy sobie przez minutkę, jak będzie wyglądać Ameryka, kiedy w całym kraju wprowadzi się godzinę policyjną, zawiesi się swobody obywatelskie (łącznie z konfiskatą broni), załamanie się dolar, ograniczy się korzystanie z kart kredytowych, i ograniczy się zakupy żywności i paliwa.

Już są prezydenckie akty wykonawcze, działają Fusion Centres i obozy FEMA, oraz 20 000 żołnierzy przeszkolonych w reagowaniu na załamanie ekonomiczne i niepokoje społeczne, gotowych do natychmiastowego wykorzystania.

Opracowanie: Mac Slavo

Tłumaczenie: Ola Gordon

Źródło oryginalne:

Źródło polskie: [Stop Syjonizmowi](#)

NOTA BIOGRAFICZNA

Gerald Celente (ur. 29 listopada 1946 w Bronksie w Nowym Jorku) – amerykański analityk trendów i publicysta. Założył The Trends Journal oraz The Trends Research Institute, które zajmują się prognozami trendów socjopolitycznych oraz ekonomicznych. Od roku 1980 zespołowi Celente udało się prawidłowo przewidzieć kilkadziesiąt globalnych wydarzeń.

M.in. upadek ZSRR, ostrzegał przed wydarzeniami z 11 września 2001 r., przewidywał kryzysy w 1987 r. i w 2008 r.